



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania M. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 lutego 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 30 września 2021 r., sygn. akt III AUa 447/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Poznaniu decyzją z 28 grudnia 2020 r. odmówił M. B. prawa do emerytury górniczej wobec nie spełnienia przez ubezpieczonego koniecznej przesłanki, jaką jest legitymowanie się

wymaganym okresem pracy górniczej. Wnioskodawca udowodnił bowiem 5 lat, 1 miesiąc i 11 dni okresów pracy górniczej w wymiarze pojedynczym, do których organ rentowy zaliczył okres zatrudnienia od 1 marca 2015 r. do 20 kwietnia 2015 r. i od 5 maja 2015 r. do 2 września 2020 r., z wyłączeniem okresów zasiłków chorobowych i urlopu ojcowskiego. Natomiast nie uwzględnił, jako pracy górniczej, okresów zatrudnienia od 1 lipca 1988 r. do 25 kwietnia 1990 r., od 1 sierpnia 1990 r. do 14 października 1991 r., od 9 listopada 1991 r. do 11 października 1992 r., od 7 listopada 1992 r. do 3 października 1994 r., i od 3 listopada 1994 r. do 31 maja 1995 r. na stanowisku wymienionym w załączniku nr 2 pkt 32 oraz od 1 czerwca 1995 r. do 28 lutego 2009 r. na stanowisku wymienionym w załączniku nr 2 pkt 22 i od 1 marca 2009 r. do 28 lutego 2015 r. na stanowisku wymienionym w załączniku nr 3 dział III pkt 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8).

M. B. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, domagając się jej zmiany i przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej oraz zaliczenia jako pracy górniczej okresu zatrudnienia wnioskodawcy w K. od 1 sierpnia 1988 r. do 28 lutego 2015 r. na stanowisku operatora maszyn budowlanych i sprzętu technologicznego.

Sąd Okręgowy w Koninie wyrokiem z 11 marca 2021 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał M. B. prawo do emerytury górniczej od dnia 9 października 2020 r.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji poprzedziły następujące ustalenia faktyczne: M. B., urodzony [...]1970 r., złożył w dniu 14 września 2020 r. wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Pismem z 2 października 2020 r. organ rentowy zwrócił się do pracodawcy ubezpieczonego o wyjaśnienie, jakie dokładnie stanowisko pracy wynika z angaży wnioskodawcy w latach 1988 - 1995, gdyż w dokumentach złożonych do ustalenia kapitału początkowego wykazane jest stanowisko operatora maszyn budowlanych - kierowcy. Ponadto zwrócił się o przekazanie informacji dotyczących miejsca wykonywania przez odwołującego się pracy oraz rodzajów prac wykonywanych w przodku na stanowisku operatora

spycharek i maszyn wieloczynnościowych na odkrywce. P. Sp. z o.o. w K. w odpowiedzi na pismo ZUS wyjaśnił, że rozbieżności w nazwie stanowiska pracy ubezpieczonego wynikają z tego, iż nazewnictwo stanowisk pracy stosowane w angażach przez P. nie odpowiadało nazewnictwu z rozporządzenia, jednakże rodzaj wykonywanej pracy był tożsamy. Dołączono także charakterystykę ostatnio zajmowanego przez wnioskodawcę stanowiska pracy. W kolejnym piśmie z 17 listopada 2020 r. pracodawca stwierdził nadto, że w aktach osobowych pracownika nie znajduje się wykaz pojazdów, na których wykonywał on pracę, natomiast od dnia 1 marca 2009 r. odwołujący się pracował w przodku, co potwierdza wykaz dniówek półtorakrotnych.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. B. podjął pracę w K. w K. od 1 lipca 1988 r. Został wówczas zatrudniony na stanowisku ślusarza - wulkanizatora w oddziale wulkanizacyjnym K. odkrywki K., którego pracownicy zajmowali się naprawą i wulkanizacją taśm przenośników taśmowych na tej odkrywce. Jako ślusarz - wulkanizator odwołujący się pracował w brygadzie, która zajmował się naprawą taśm przenośników taśmowych i taśm transportujących urobek na koparkach i zwalówarkach.

Od 15 marca 1989 r. ubezpieczony został przeniesiony na stanowisko ślusarza do oddziału K.. Był to oddział odwodnienia powierzchniowego odkrywki K. i jako ślusarz pracował przy przebudowie rurociągów, przebudowie pompowni spągowych, zajmował się wymianą agregatów, skręcaniem zaworów, przekładaniem pomp bibo, przekładaniem węży. Prace te służyły odwodnieniu odkrywki K. i przez to umożliwiały prowadzenie wydobywania na odkrywce przez maszyny podstawowe - koparki wielonaczyniowe. W okresie pracy na stanowisku ślusarza, pracodawca skierował odwołującego się na kurs maszynistów spycharek, który ubezpieczony ukończył w kwietniu 1995 r., uzyskując uprawnienia do obsługi spycharki do 110 kW spycharki typu TD25G. Od 1 czerwca 1995 r. powierzono mu stanowisko operatora maszyn budowlanych i sprzętu technologicznego w oddziale odwodnienia powierzchniowego odkrywki K.. Na tym stanowisku ubezpieczony pracował głównie jako operator spycharki, zajmował się przygotowywaniem powierzchni terenu odkrywki pod pompownie spągowe, przepompownie, rowy odwadniające. Ponadto jako operator spycharki wyrównywał teren pod koparką, kopał rowy w celu odprowadzenia wody

ze skarpy, wykonywał prace związane z budową rząpia. Wszystkie te prace służyły odwodnieniu odkrywki K. i były wykonywane bezpośrednio na terenie odkrywki.

Od 1 grudnia 1998 r. pracodawca dopisał do stanowiska odwołującego się, tj. operatora maszyn budowlanych i sprzętu technologicznego, także stanowisko kierowcy. Dopisanie członu „kierowca” było związane z koniecznością przetransportowania agregatu spawalniczego na odkrywkę. Taki agregat był podłączony do ciągnika i raz na pół roku był on ściągany na teren odkrywki. Następnie w trakcie prowadzenia prac związanych z budową rurociągów na odkrywce i postępu prac ktoś z pracowników musiał przestawić agregat spawalniczy do kolejnego stanowiska. Dopisek „kierowca” mieli wszyscy pracownicy w oddziale K., którzy posiadali uprawnienia do kierowania ciągnikiem. Uprawnienie to posiadał także odwołujący się. Jeśli zachodziła taka potrzeba i ubezpieczony akurat znajdował się w pobliżu ciągnika, to mógł na chwilę wsiąść na ciągnik z załączonym agregatem, przejechać nim około 12 metrów, a następnie wracał do swoich normlanych obowiązków jako kierowca spycharki.

Od dnia 1 sierpnia 2000 r. powierzono odwołującemu się stanowisko „starszego operatora maszyn budowlanych – kierowcy”, jednak w zakresie jego obowiązków nic się nie zmieniło. Nadal pracował jako operator spycharki przy wykonywaniu różnych prac związanych z odwodnieniem odkrywki.

Po zamknięciu odkrywki K. ubezpieczony został przeniesiony do pracy na odkrywce J. od 1 czerwca 2005 r. Na tej odkrywce nadal pracował jako operator spycharki przy pracach związanych z odwodnieniem, tj. przy wyrównywaniu terenu pod maszyną podstawową, tworzeniu rowów odwadniających w celu odprowadzenia wody spod maszyn podstawowych, przebudowie pompowni spągowych, budowie rurociągów. Front pracy koparek ciągle się przesuwał i w związku z tym trzeba było również przesuwać pompownie spągowe.

Od 1 maja 2008 r. pracodawca określił stanowisko ubezpieczonego jako starszego operatora sprzętu technologicznego - kierowcy. Obowiązki pracownika na tym stanowisku były jednak takie same jak dotychczas. Odwołujący się nadal pracował jako operator spycharek, wykonując różne prace związane z odwodnieniem odkrywki, np. wyrównywanie terenu pod koparkami, kopanie rowów odwadniających, przebudowa pompowni spągowych, budowa rząpia.

Od 1 kwietnia 2014 r. M. B. został przeniesiony do oddziału M., gdzie nadal pracował na stanowisku starszego operatora sprzętu technologicznego. Pracował głównie jako operator spycharki i zajmował się wyrównywaniem terenu pod koparkami, odprowadzaniem wody ze skarp. Ubezpieczony pracował pod koparkami nadkładowymi SRs 1200 i SRs 1800. Były to koparki nadkładowe. W tym charakterze na odkrywce J. odwołujący się pracuje do chwili obecnej, wykonując takie same obowiązki. Pracodawca od marca 2009 r. prowadzi dla ubezpieczonego wykaz dniówek półtorakrotnych.

Sąd pierwszej instancji wskazał na rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty i załącznik nr 2 do tego rozporządzenia, w którym określone zostały stanowiska, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą, w szczególności punkt 22 (operator sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce) oraz punkt 32 (rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych: ślusarze, spawacze, elektrycy, mechanicy, monterzy, wulkanizatorzy, automatycy, cieśle). Przypomniał, że w przedmiotowej sprawie organ rentowy uwzględnił jako pracę górniczą okres zatrudnienia odwołującego się na stanowisku starszego operatora sprzętu technologicznego na odkrywce, jakie ubezpieczony zajmował od 1 marca 2015 r. Nie uwzględnił natomiast jako pracy górniczej okresu pracy ubezpieczonego na stanowisku: ślusarza - wulkanizatora, operatora maszyn budowlanych i sprzętu technologicznego, starszego operatora maszyn budowlanych i sprzętu technologicznego - kierowcy, a także starszego operatora sprzętu technologicznego - kierowcy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że rodzaj i zakres obowiązków, jaki odwołujący się wykonywał w okresie pracy na stanowisku ślusarza – wulkanizatora, wskazują na to, że była to praca górnicza, o jakiej mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W tym bowiem czasie ubezpieczony wykonywał prace związane z naprawą taśm przenośników taśmowych służących do transportu urobku na odkrywce. Zajmował się więc bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń

wydobywczych, do jakich niewątpliwie należą maszyny pracujące w układzie KTZ (koparka - taśmociąg - zwałowarka). W ocenie Sądu, wykonując naprawy taśm znajdujących się na przenośnikach taśmowych, odwołujący się pracował jako wulkanizator, a takie stanowisko zostało wymienione pod poz. 32 w załączniku nr 2 do powołanego rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. (rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych: ślusarze, spawacze, elektrycy, mechanicy, monterzy, wulkanizatorzy, automatycy, cieśle).

Sąd pierwszej instancji dodał, że również po przeniesieniu odwołującego się do pracy w oddziale odwodnienia powierzchniowego odkrywki K. na stanowisko ślusarza, wykonywał on prace związane z odwodnieniem odkrywki, które były niezbędne do zapewnienia prawidłowości prac związanych z urabianiem nadkładu i złoża. Zdaniem Sądu, była to praca bezpośrednio łącząca się z procesami związanymi z pozyskiwaniem złoża i tym samym powinna być uznana za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Co do okresu pracy ubezpieczonego na stanowisku operatora maszyn budowlanych i sprzętu technologicznego, operatora maszyn budowlanych – kierowcy oraz operatora sprzętu technologicznego na odkrywce – kierowcy, Sąd Okręgowy stwierdził, że w tym czasie wnioskodawca faktycznie wykonywał pracę jako operator sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że w przeważającej większości ubezpieczony pracował jako operator spycharek i zajmował się pracami związanymi z odwodnieniem złoża (związanymi bezpośrednio z procesem urabiania, ładowania i przewozu nadkładu i złoża). Tego rodzaju prace należy zakwalifikować jako prace górnicze, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż są to prace wykonywane na odkrywce przy urabianiu i ładowaniu nadkładu i złoża, a praca jaką, wykonywał odwołujący się, może być zakwalifikowana jako praca na stanowisku operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce, które to stanowisko jest wymienione w powołanym rozporządzeniu z dnia 23 grudnia 1994 r. Charakteru tej pracy nie zmienia fakt, że okazjonalnie, jeśli zaistniała taka potrzeba, ubezpieczony, obok innych pracowników oddziału, mógł przez krótki czas w ciągu zmiany kierować ciągnikiem, aby przemieścić do kolejnego

stanowiska agregat spawalniczy. Te incydentalne obowiązki kierowcy ciągnika nie mogą rzutować na ocenę całościową charakteru pracy odwołującego się, tym bardziej że zgodnie z treścią art. 50b ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury okresy pracy górniczej uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że powyższy okres pracy odwołującego się (po wyłączeniu okresów zasiłków chorobowych i okresów urlopów bezpłatnych oraz urlopu ojcowskiego), po doliczeniu go do okresu pracy górniczej już uwzględnionego przez organ rentowy, spowoduje, że ubezpieczony będzie legitymował się wymaganym okresem pracy górniczej wynoszącym łącznie ponad 25 lat.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie było przedmiotem rozważań, czy w okresie zatrudnienia odwołujący się wykonywał pracę górniczą w wymiarze półtorakrotnym, gdyż ubezpieczony nie domagał się uznania takiej pracy, a okres pracy górniczej liczony w wymiarze pojedynczym był wystarczający do przyznania prawa do emerytury górniczej.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 30 września 2021 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Sąd odwoławczy uznał za własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, lecz nie podzielił dokonanej na ich podstawie oceny prawnej zasadności odwołania ubezpieczonego. Podzielił natomiast stanowisko organu rentowego i stwierdził, że praca odwołującego się w spornym okresie wskazanym w apelacji nie pozwoliła na ustalenie, że odpowiada ona charakterem pracy określonej w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Dokumentacja znajdująca się w aktach osobowych nie potwierdza okoliczności świadczenia przez ubezpieczonego pracy na stanowiskach wskazanych w świadectwie wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, wystawionym przez P. Sp. z o.o., w którym stwierdzono, że od początku zatrudnienia do 31 maja 1995 r., odwołujący się był zatrudniony na stanowisku: rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych konserwacyjnych i remontowych, ślusarze spawacze, elektrycy mechanicy, monterzy wulkanizatorzy, automatycy, cieśle (zał. 2 pkt. 32).

Dokumentacja akt osobowych nie poświadczyła także informacji zawartych w świadectwie wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, dotyczącej okresu od 1 czerwca 1995 r. do 28 lutego 2009 r., gdzie podano, że ubezpieczony pracował jako operator sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce (zał. 2 pkt 22), a w pozostałym spornym okresie, począwszy od 1 marca 2009 r., świadczył pracę jako operator spycharek i maszyn wieloczynnościowych na odkrywce (zał. 3 III pkt 4).

Nieprawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że czynności wykonywane przez ubezpieczonego miały charakter prac zaliczanych do pracy górniczej, zgodnie z art. 50c ust. 1 pkt. 4 ustawy emerytalnej. Odwołujący się nie urabiał bowiem ręcznie lub mechanicznie nadkładu i złoża, nie ładował i nie przewoził nadkładu i złoża, nie dokonywał pomiarów w zakresie miernictwa górniczego oraz nie zajmował się bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych. Pojęcie bieżącej konserwacji wymaga, aby były to prace mające ścisły związek z konserwacją agregatów i urządzeń o charakterze wydobywczym. Tymczasem ubezpieczony, co potwierdza zebrany w sprawie materiał dowodowy, na stanowisku ślusarza zajmował się urządzeniami odwodnieniowymi pompowni, rurociągów, wstawianiem pomp bibo. Urządzenia te nie są maszynami wydobywczymi. Nie jest to zatem praca na odkrywce bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Również czynności wykonywane przez M. B. jako operatora spycharki nie kwalifikują się do prac górniczych w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, gdyż obowiązki odwołującego się polegały między innymi na wyrównywaniu terenu pod koparką, kopaniu rowów odwadniających w celu odprowadzenia wód gruntowych ze skarpy, przebudowie pompowni, czy też przygotowywaniu terenu pod rurociąg. Charakter tych prac nie odpowiadał istocie pracy określonej art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, nie mógł zatem doprowadzić do ziszczenia się przesłanki pracy górniczej. Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, nie można przyjąć, aby czynności ubezpieczonego wykonywane spycharką, jako maszyną pomocniczą, uznać za prace górniczą z tego powodu, że jest to maszyna pomocnicza, praca była wykonywana na odkrywce, a stanowisko

operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce jest wymienione w załączniku nr 2 powołanego rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. Decydującego znaczenia nie można bowiem przypisać nazwie stanowiska, jeżeli nie wiąże się z nim rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej. O rozumieniu pracy górniczej decyduje ustawa, zaś analizy i kwalifikacji takiej pracy nie można rozpoczynać i prowadzić, przyjmując za nadrzędny przepis wykonawczy do ustawy, (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, LEX nr 601991).

W konsekwencji tego, wobec uznania, że sporny okres od 15 marca 1989 r. do 28 lutego 2015 r. nie jest pracą górniczą, odwołujący się nie spełnił warunku 25 lat pracy górniczej lub równorzędnej, który jest niezbędny do nabycia prawa do emerytury górniczej.

Ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, zaskarżając orzeczenie w całości i opierając skargę na podstawie naruszenia prawa materialnego: art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że praca w kopalni odkrywkowej przy pracach związanych z odwodnieniem odkrywki i jej elementów, w szczególności skręcanie rur, zakładanie pomp bibo, budowa, przebudowa i odwodnianie rurociągów, budowa, przebudowa i odwodnianie pompowni spągowych, utrzymaniem ich, wymianą agregatów, wymianą węży oraz praca operatora spycharki polegająca między innymi na wyrównywaniu terenu pod koparką, kopaniu rowów odwadniających w celu odprowadzenia wód gruntowych ze skarpy, przygotowaniu powierzchni pod pompownię, przepompownię, odwodnieniu terenu, odwodnieniu maszyn podstawowych, przebudowie pompowni, utrzymaniu dróg dojazdowych do pompowni, wciąganiu rur pod budowę rurociągów czy też przygotowywaniu terenu pod rurociąg, nie stanowią pracy górniczej, podczas gdy prace te należy uznać za prace górnicze w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej z uwagi na fakt, że prowadzenie tych prac jest niezbędne dla działalności wydobywczej kopalni odkrywkowej i jest z nią nierozzerwalnie związane.

W związku z powyższym, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie ma wykładnia pojęcia pracy górniczej, gdyż to legitymowanie się ubezpieczonego odpowiednim jej stażem stanowiło kwestię sporną między stronami procesu.

Zgodnie z treścią art. 50c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa emerytalna), wyodrębnienie pracy górniczej nastąpiło przy zastosowaniu dwóch kryteriów, tj. charakteru wykonywanej pracy oraz – w związku z art. 50b ustawy – czasu jej świadczenia.

Praca górnicza to zasadniczo praca polegająca na wydobywaniu kopalin (ale tylko wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 1 i 4) metodą głębinową (tj. pod ziemią) albo na odkrywce – metodą odkrywkową lub otworową (lecz jedynie w odniesieniu do węgla brunatnego i siarki), wykonywana przez pracowników kopalń głębinowych, odkrywkowych i otworowych oraz pracowników zatrudnionych w określonych w art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS podmiotach świadczących na rzecz owych kopalń usługi budowlano-montażowo-naprawcze (tj. podmiotach należących do tzw. zaplecza górniczego, jak przedsiębiorstwa budowy kopalń, przedsiębiorstwa montażowe, przedsiębiorstwa maszyn górniczych, zakłady naprawcze), a także zatrudnionych w stacjach ratownictwa górniczego i urzędach górniczych.

W myśl art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze

dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa.

Powyższa norma prawna swym zakresem obejmuje zatrudnienie na odkrywce, szeregując poszczególne prace w czterech grupach. Pierwsza z nich obejmuje pracowników zatrudnionych przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, druga wytycza prace przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego, trzecia dotyczy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych oraz ostatnia jest związana z pracą w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalni.

O ustawowym wyodrębnieniu prac górniczych wymienionych w powołanym przepisie art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej zdecydowała ich specyfika. Jak bowiem zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 kwietnia 2010 r. I UK 339/09 (LEX nr 607444), zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych. Z tego właśnie względu, ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury, ustawodawca z jednej strony uznał, że dla zaliczenia pracy górniczej do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury, wystarczające jest, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy, z drugiej natomiast – uznał za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Jest to w pełni uzasadnione, jeśli się uwzględni, że charakter zatrudnienia na odkrywce - z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne - nie może równać się z charakterem zatrudnienia

pod ziemią (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2017 r., I UK 181/17, LEX nr 2433083).

Zakwalifikowanie pracy w kopalniach odkrywkowych i otworowych węgla brunatnego i siarki następuje pod warunkiem, że były one wykonywane na stanowiskach określonych w przepisach rozporządzenia ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, wydanego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki oraz ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa odnośnie do określenia stanowisk pracy górniczej i stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym. Rozporządzeniem tym jest rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), które zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Zatrudnienie na stanowiskach wymienionych w załącznikach do rozporządzenia jako warunek zaliczenia wykonywanej pracy do pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, został powtórzony w § 1 i 2 rozporządzenia. Oznacza to, że zakładowe wykazy stanowisk, na których wykonywana jest praca górnicza, muszą być zgodne z wykazem stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia. Jednakże tak dokonana przez pracodawcę kwalifikacja zajmowanego przez pracownika stanowiska, jak i ewentualna zmiana tej kwalifikacji na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej, nie przesądza o zaliczeniu zatrudnienia na danym stanowisku do pracy górniczej. O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach nie decyduje bowiem treść tych dokumentów, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika. W konsekwencji ani rozporządzenie wykonawcze do ustawy, ani tym bardziej wewnętrzne zarządzenia pracodawcy, nie mogą przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień, niż uczynił to ustawodawca. Przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowią pozycję wyjściową do oceny zasadności roszczeń emerytalnych wnioskodawcy. O uznaniu zatrudnienia za pracę górniczą przesądza nie nazwa stanowiska, użyta w wydanym przez pracodawcę świadectwie pracy w szczególnych warunkach, odpowiadająca nomenklaturze zawartej w

rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., lecz pozytywna weryfikacja dokumentu pod względem zgodności rzeczywiście wykonywanej przez pracownika pracy z ustawowymi wymaganiami (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, LEX nr 607444; z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, LEX nr 590314; z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 117/16, LEX nr 2096712; z dnia 24 stycznia 2018 r., I UK 528/16, LEX nr 2449305).

Z brzmienia art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. wynika, że w rozumieniu tych przepisów, pracą górniczą jest wyłącznie zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, polegającymi na pozyskiwaniu złóż siarki i węgla brunatnego na odkrywce lub siarki w kopalniach otworowych, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczono roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewożeniu nadkładu i złoża, miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, Legalis). Podobnie zresztą problematykę tę regulowały przepisy rozdziału 2 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 października 1994 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy, prowadzenia ruchu oraz specjalistycznego zabezpieczenia przeciwpożarowego w odkrywkowych zakładach górniczych (Dz.U. Nr 114, poz. 552), w świetle których robotami górniczymi są roboty przygotowawcze, udostępniające roboty strzałowe, urabianie, ładowanie i zwałowanie magazynowe oraz urabianie ręczne, hydromechaniczne i innymi metodami.

W sprawie sporne pozostały dwa rodzaje pracy wykonywanych przez skarżącego: prace związane z odwodnieniem odkrywki oraz praca operatora spycharki na odkrywce. Ocena powyższych prac musi odbyć się przy założeniu, że dla zaliczenia okresu pracy do pracy górniczej decydującego znaczenia nie ma wyłącznie zatrudnienie na jednym ze stanowisk wymienionych w załączniku nr 2 do

rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., ponieważ tylko wówczas pracownik zatrudniony na jednym z wymienionych w załączniku nr 2 stanowisku pracy uzyska uznanie zatrudnienia za pracę górniczą, gdy na odkrywce w kopalni węgla brunatnego będzie pracował przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, LEX nr 590314).

Skarżący twierdzi, że wykonywane przez niego prace w kopalni węgla brunatnego były niezbędne dla działalności wydobywczej kopalni odkrywkowej i były z nią nierozzerwalnie związane, podnosząc tym samym problem związku wykonywanych czynności z działalnością wydobywczą. W świetle ustaleń faktycznych, odwołujący się obsługiwał głównie spycharkę, która jest maszyną pomocniczą dla maszyn podstawowych układu KTZ (koparek, zwałowarek, przenośników taśmowych), jest wykorzystywana do zapewnienia prawidłowej pracy maszyn podstawowych na odkrywce polegającej na urabianiu nadkładu i złoża. Ubezpieczony jako ślusarz, wykonywał także prace przy przebudowie rurociągów, przebudowie pompowni spągowych, wymianie agregatów, skręcaniu zaworów, przekładaniu pomp bibo, przekładaniu węży. W ocenie skarżącego, niewątpliwie były to prace związane z odwodnieniem odkrywki i były one niezbędne do zapewnienia prawidłowości i ciągłości prac związanych z urabianiem nadkładu i złoża.

Twierdzenie skarżącego musi zostać odniesione do brzmienia art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej i do jednego z czterech przypadków kwalifikowanych jako praca górnicza. Rozważyć należy dwa przypadki: praca na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża oraz praca przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Sąd drugiej instancji skupił się na kwalifikacji prac ubezpieczonego do kategorii bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Orzecznictwo wypracowało wąską interpretację pojęcia „przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych”. I tak do pracy górniczej nie zakwalifikowano pracy operatora ciągnika rolniczego na odkrywce, przy pomocy którego wykonuje się prace pomocnicze przy naprawach, konserwacji urządzeń, a

co za tym idzie - pracę przy obsłudze agregatów prądotwórczych, smarowniczych i sprężarkowych, wykorzystywanych przez brygady elektryków i mechaników do prac polegających na konserwacji urządzeń wydobywczych i transportujących nadkład i złoże na odkrywce (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2018 r., I UK 412/17, LEX nr 2562152). Również prace przy naprawie koparek jednonaczyniowych i spycharek, które nie są maszynami wydobywczymi w kopalni węgla brunatnego, ale maszynami pomocniczymi, nie prowadzą do ziszczenia się przesłanki pracy górniczej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444; z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951; z dnia 23 października 2013 r., I UK 128/13, LEX nr 1455718; z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 307/13, czy z dnia 29 listopada 2017 r., I UK 181/17, LEX nr 2433083). W powołanych orzeczeniach stwierdza się, że do okresów pracy górniczej podlegają uwzględnieniu tylko prace polegające na konserwacji maszyn wydobywczych w układzie KTZ (koparka wielonaczyniowa - przenośnik taśmowy - zwałowarka), które jako całość stanowią zestaw urządzeń służących do wydobywania kopaliny (nakładu i węgla) w górniczym procesie technologicznym, na który składają się urabianie, transport lub składowanie węgla brunatnego. W konsekwencji tego, sprzęt pomocniczy nie podlega zaliczeniu do sprzętu wydobywczego w kopalni węgla brunatnego. Przeciwny wniosek nie wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 r., I UK 128/13 (LEX nr 1455718), gdyż powołane rozstrzygnięcie koncentrowało się na wyjaśnieniu, że do pracy górniczej można zakwalifikować wymienione w nim rodzaje prac, pod warunkiem wykonywania ich stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Także przewóz pracowników i ewentualnie sprzętu nie stanowi pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, nawet gdy praca odbywała się na odkrywce w kopalni węgla brunatnego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, LEX nr 590314; z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, LEX nr 601991).

Wskazywane przez skarżącego prace związane z odwodnieniem odkrywki zostały zakwalifikowane przez Sąd pierwszej instancji do kategorii pracy na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych (w załączniku nr 2 pkt 32 do rozporządzenia). Sąd drugiej instancji zakwestionował tę kwalifikację.

Należy w szczególności podkreślić, że art. 50 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej za pracę górniczą pozwala uznać pracę przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. W wyroku z dnia 9 maja 2019 r., I UK 53/18 (LEX nr 2684862) Sąd Najwyższy podkreślił, że przy dekodowaniu tego pojęcia, konieczne jest zwrócenie uwagi na to, iż w przypadku tej pracy chodzi o ekspozycję czynności związanych z konserwacją urządzenia wydobywczego, agregatu (okoliczności zdarzenia), a nie sam pobyt obok miejsca, w którym dokonuje się konserwacja (okolicznik miejsca). O takim znaczeniu interpretowanej frazy przesądza, że chodzi o "bieżącą konserwację urządzeń", a nie jakąkolwiek konserwację. Ta zaś odbywa się w miejscu pracy urządzenia (odkrywka) w wymuszonej pozycji, na wysokości, bez wyłączenia urządzenia z całego systemu, ciągu technologicznego (potocznie konserwacja urządzenia na miejscu, bez transportu (podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2020 r., II UK 85/19, LEX nr 3223565). Zatem suma tych elementów decyduje o uciążliwości pracy, o jakiej jest mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Pracami konserwacyjnymi są więc objęte tylko te, które polegają na czynnościach zmierzających do utrzymania urządzeń wydobywczych i agregatów w dobrym stanie, zapobiegając tym samym przed ich zniszczeniem, uszkodzeniem.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27 czerwca 2019 r., I UK 95/18, OSNP 2020 nr 6, poz. 61) zwraca się ponadto uwagę, że pracą górniczą nie jest praca przy planowanych remontach agregatów urządzeń górniczych. Przepis art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej posługuje się bowiem pojęciem bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a zatem pojęciem, które w odróżnieniu od pojęcia remontu polegającego z istoty swej na wykonywaniu prac mających na celu odtworzenie stanu pierwotnego lub przywróceniu wartości użytkowej danego urządzenia - może odnosić się wyłącznie do czynności realizowanych w trakcie eksploatacji konserwowanego urządzenia, służących podtrzymaniu jego sprawności i dalszemu użytkowaniu. Inaczej rzecz ujmując, bieżąca konserwacja polega na utrzymaniu urządzenia w dobrym stanie przez dbanie o to urządzenie i pielęgnowanie w celu zabezpieczenia przed szybkim zużyciem. Konserwacja służy zachowaniu możliwości dalszej (nieprzerwanej lub ze względów bezpieczeństwa przerwanej tylko chwilowo) eksploatacji urządzenia.

Natomiast czynności polegające na demontażu wszystkich popsutych lub zużytych elementów konstrukcyjnych i zamontowaniu w ich miejsce nowych lub uprzednio naprawionych, zwłaszcza jeśli są one poprzedzone wycofaniem urządzenia z eksploatacji, są remontem zmierzającym do odtworzenia stanu pierwotnego tego urządzenia, a co za tym idzie - daleko wykraczają poza zakres przedmiotowy konserwacji i nie mogą być z nią utożsamiane (por. też wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach: z dnia 19 sierpnia 2009 r., III AUa 984/09, OSA 2011 nr 6, poz. 87 oraz z dnia 5 listopada 2015 r., III AUa 2323/14, LEX nr 1932010).

Zanegowanie tezy, że praca skarżącego była pracą przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, nie rozstrzyga jeszcze o niemożliwości zakwalifikowania tej pracy do kategorii pracy górniczej.

Wypada nadmienić, że spór toczy się o kwalifikację pracy jako pracy górniczej z art. 50c ust. 1 pkt 4, nie zaś jako pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym z art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nie bez znaczenia musi pozostawać rozróżnienie, że pracami górniczymi są prace przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złożeń, zaś w wymiarze półtorakrotnym zalicza się prace w przodkach bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu i zwałowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących, transportujących i zwałujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

W wyroku z dnia 29 czerwca 2021 r., II USKP 110/21 (OSNP 2022 nr 6, poz. 59) Sąd Najwyższy stwierdził, że ustawodawca nakazuje odróżniać pracę górniczą, którą w kopalniach węgla brunatnego jest przede wszystkim zatrudnienie na odkrywcę przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złożeń (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej), od pracy górniczej, którą zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, gdy jest ona wykonywana w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych (art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy). Nie każda praca górnicza w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej musi być bowiem wykonywana w przodku

wydobywczym, ale każda praca przodkowa, o jakiej mowa w art. 50d ust. 1 tej ustawy, jest zaliczana do czystej pracy górniczej.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 255/11 (LEX nr 1169695), technologia wydobywcza w kopalniach odkrywkowych, w tym w kopalni, w której ubezpieczony świadczył pracę, polega na zastosowaniu w procesie wydobywania tzw. układu KTZ (koparka-taśmociąg-zwałowarka), który jako całość stanowi komplet urządzeń niezbędnych do wydobywania kopaliny (węgla i nadkładu), czyli całego procesu technologicznego, na który składają się: urabianie, transport i składowanie. Zatem technologia ta stanowi zasadniczy sposób wydobywania surowców i tylko praca bezpośrednio związana z tym procesem technologicznym oraz, jak stanowi w dalszej części art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, praca przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, kwalifikowana jest jako górnicza.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, a przyjętych za własne przez Sąd drugiej instancji wynika, że wszystkie prace wykonywane na stanowisku operatora maszyn budowlanych i sprzętu technologicznego w oddziale odwodnienia powierzchniowego odkrywki służyły odwodnieniu odkrywki K. i były wykonywane bezpośrednio na terenie odkrywki. Ubezpieczony w przeważającej większości pracował jako operator spycharek i zajmował się wyrównywaniem terenu pod koparką, kopaniem rowów odwadniających w celu odprowadzenia wód gruntowych ze skarpy, przebudową spągu, budowa rząpia, przebudową pompowni. Były to prace związane z odwodnieniem złoża i wiązały się bezpośrednio z procesem urabiania, ładowania i przewożenia nadkładu i złoża. Odwołujący się obsługiwał głównie spycharkę, która jest maszyną pomocniczą dla maszyn podstawowych układu KTZ (koparek, zwałowarek, przenośników taśmowych), jest wykorzystywana do zapewnienia prawidłowej pracy maszyn podstawowych na odkrywce polegającej na urabianiu nadkładu i złoża.

Przy wykładni art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, w kontekście powyższych ustaleń faktycznych, należy posiłkować się argumentacją przyjętą przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 listopada 2022 r., II USKP 226/21 (LEX nr 3508911), zgodnie z którą zasada rygorystycznie ścisłego kwalifikowania pracy przodkowej może ulec przełamaniu w przypadku, gdy inne prace wykonywane

równocześnie z pracą przodkową stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. lub kiedy czynności poza przodkiem (podobnie jak wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia) mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny. Istotne zatem znaczenie mają okoliczności ustalone w konkretnej sprawie, dające odpowiedź na pytanie, czy w danym przypadku można zakwalifikować określone czynności (które nie stanowią wysokiego stopnia zagrożenia dla życia i zdrowia pracowników) jako incydentalne, uboczne albo też stanowiące konieczny element całego zadania świadczonego w ramach pracy w szczególnych warunkach (czynności przygotowawcze, kończące, nierozzerwalnie związane z całym zadaniem) czy też jako czynności autonomiczne, niezależne od czynności zagrażających zdrowiu i życiu pracownika (por. analogiczne orzecznictwo co do pracy w szczególnych warunkach: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 maja 2005 r., II UK 219/04, OSNP 2005 nr 22, poz. 361; z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 290 oraz z dnia 14 maja 2019 r., III UK 123/18, OSNP 2020 nr 4, poz. 35, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 listopada 2012 r., III AUa 2001/12, LEX nr 1239924).

Przeważającą część czasu pracy skarżący poświęcał właśnie pracy bezpośrednio na odkrywce. Czynności polegające na niwelowaniu terenu pod koparkami, usuwaniu głazów, brył zmarzniętej ziemi, błota, korzeni, usuwanie osuwów, skarpowanie, prace porządkowe i prowadzenie odwodnienia wokół maszyny podstawowej stanowią immanentną część zadania wyznaczonego pracownikowi w ramach pracy wykonywanej bezpośrednio na odkrywce. Bez odpowiednich działań przygotowawczych prace przy użyciu maszyn podstawowych w ogóle nie mogłyby być wykonywane.

Sąd drugiej instancji całkowicie pominął w ocenie stanu faktycznego fakt związku funkcjonalnego prac świadczonych przez odwołującego się bezpośrednio na odkrywce ze zmechanizowanym urabianiem nadkładu i złoża, skupiając swój wywód wokół zagadnień pobocznych, takich jak: brak związania nazwą stanowiska pracy bądź odpowiednikiem nazwy w przepisach rozporządzenia branżowego; kwalifikacja urządzeń jako urządzeń pomocniczych i technicznych nie zaś

wydobywczych, w kontekście pracy górniczej jako pracy przy bieżącej konserwacji urządzeń wydobywczych.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

[ms]